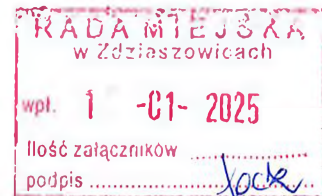


Komisja Oświaty, Kultury i Sportu

Rada Miejska w Zdziechowicach



**Protokół nr 4/2024**

**Posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury i Sportu**

**Rady Miejskiej w Zdziechowicach**

**w dniu 29 sierpnia 2024 r.**

**I. Wstęp**

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 15<sup>00</sup> i zakończyło o godz. 18<sup>30</sup>. Obradom przewodniczył Jędrzej Kopecki. W posiedzeniu wzięli udział członkowie Komisji Oświaty, Dyrektor Biura Administracyjno-Ekonomicznego Oświaty w Zdziechowicach, p.o. Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Sportu Kultury i Rekreacji w Zdziechowicach oraz zainteresowani mieszkańcy zgodnie z listą obecności.

**II. Porządek obrad:**

1. Przygotowanie placówek oświatowych Gminy do rozpoczęcia nowego roku szkolnego.
2. Spotkanie z pełniącym obowiązki Dyrektora MGOKSiR-u.
3. Dyskusja na temat wyżywienia uczniów w gminie.
4. Przyjęcie protokołów:
  - Nr 1/2024 posiedzenia Komisji w dniu 12 czerwca 2024r.,
  - Nr 2/2024 posiedzenia Komisji w dniu 17 lipca 2024r.,
  - Nr 3/2024 posiedzenia Komisji w dniu 28 sierpnia 2024r.
5. Sprawy bieżące.
6. Obywatelskie wystuchanie publiczne - możliwość udzielenia głosu obecnym mieszkańcom w sprawach oświaty, kultury lub sportu.

**III. Przebieg posiedzenia.**

Na początku spotkania, Mirosław Czernysz, Dyrektor Biura Administracyjno-Ekonomicznego Oświaty w Zdziechowicach (BAEO), odniósł się do kwestii związanej z dowozem dzieci oraz zapewnieniem opieki w drodze z przystanku autobusowego do przedszkola i z powrotem, którą zgłosili dyrektorzy placówek na poprzedniej Komisji, gdzie pojawiły się zapytania dotyczące wymogu posiadania kwalifikacji

**DOWÓZ DZIECI DO PRZEDSZKOLA – KTO ODPOWIADA ZA ODPROWADZENIE DZIECI DO BUDYNKU?**

pedagogicznych przez osoby pełniące tę rolę. Pan Czernysz poinformował, że w odpowiedzi na zgłoszenia skierował zapytanie prawne i uzyskał opinię z systemu LEX oraz od pana Tomasza Surmy. Wynikało z niej, że brak jednoznacznych przepisów wymagających kwalifikacji pedagogicznych pozwala na stosowanie innych regulacji. W związku z tym przeanalizowano przepisy zawarte w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu dotyczącym bezpieczeństwa i higieny w szkołach i placówkach, a także w rozporządzeniu o ramowych statutach szkół i przedszkoli, jednak żadne z tych aktów nie zawierało wymogu kwalifikacji pedagogicznych dla tej roli. Następnie pan Czernysz wskazał na przepisy ustawy Prawo o ruchu drogowym, które również odnoszą się do przewozu dzieci i jednoznacznie zezwalają, aby opiekę nad dziećmi sprawowała osoba bez kwalifikacji pedagogicznych, co może obejmować woźne i inne osoby zatrudnione w placówce. Dodatkowo zaznaczył, że w rozporządzeniu w sprawie wynagrodzenia pracowników samorządowych opisano stanowisko „opiekun dzieci i młodzieży w czasie przewozu do i ze szkoły”, które również nie wymaga wykształcenia pedagogicznego, a jedynie podstawowego. Podsumowując, Dyrektor Czernysz stwierdził, że rolę opiekuna może pełnić osoba na stanowisku woźnej lub inna osoba zatrudniona w przedszkolu, o ile dyrektor placówki określi to w zakresie jej obowiązków.

Przewodniczący Komisji, zwrócił się do Dyrektora BAEO, z pytaniem o możliwość poprawy sytuacji związanej z dodatkowymi przystankami przy przedszkolach. Zasugerował, że Biuro Oświaty mogłoby podjąć rozmowy z przewoźnikiem lub można by przekazać temat Burmistrzowi, by znaleźć rozwiązanie. Dyrektor Czernysz wyjaśnił, że przewozy szkolne realizowane są przez stowarzyszenie „Jedź z nami”, we współpracy z PKS Strzelce Opolskie, który pełni funkcję przewoźnika. Przypomniał, że przystanki są częścią komunikacji publicznej i dostępne są nie tylko dla uczniów, ale również dla innych mieszkańców, co umożliwi im swobodny zakup biletu i podróżowanie razem z dziećmi. Sprawa lokowania nowych przystanków nie jest łatwa, i zapewne uzgodnienia wymagają rozmów z firmą PKS, czy Marszałkiem Województwa Opolskiego, od którego Gmina otrzymuje dofinansowanie na realizację tych przejazdów.

**DODATKOWE PRZYSTANKI AUTOBUSOWE PRZY PRZEDSZKOLACH**

W rozmowie starszy specjalista ds. remontów i inwestycji BAEO, pani Maria Mainka, potwierdziła, że dzieci z różnych miejscowości, takich jak Januszkowice, Jasiona czy Oleszka, korzystają z tych przewozów, by dotrzeć do Zespołu Szkół w Zdieszowicach. Na pytanie przewodniczącego, czy taka otwarta formuła przejazdów funkcjonuje już od kilku lat, odpowiedziała twierdząco, że zmiana zaszła około pięć lat temu.

Wiceprzewodniczący Komisji, pan Zygmunt Hawzner, dopytał o obecność opiekuna dla dzieci w autobusie. Dyrektor Czernysz potwierdził, że na trasach obecni są opiekunowie, którzy dbają o to, by dzieci wysiadały na właściwych przystankach. Dodatkowo, w przypadku przedszkoli, wyznaczeni przez dyrektora przedszkola pracownicy odbierają dzieci z przystanku, zapewniając im bezpieczne przejście do placówki. W przypadku szkół autobusy zatrzymują się przed budynkiem, więc przeprowadzanie dzieci nie jest wymagane.

Pani Mainka dodała, że godziny kursowania autobusów są ustalone i dostępne we wszystkich szkołach oraz przedszkolach. Członek Komisji, Tomasz Nowicki zauważył, że zmiana przystanków mogłaby być szczególnie problematyczna przy lokalizacjach, takich jak ulica Kościuszki czy Korfantego, przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 w Zdieszowicach. Inny członek Komisji, pan Szymon Kauf, podkreślił, że Szkoła nr 3 ma wygodny wjazd od strony basenu.

Pani Mainka dodała, że godziny kursowania autobusów są ustalone i dostępne we wszystkich szkołach oraz przedszkolach. Członek Komisji, Tomasz Nowicki zauważył, że zmiana przystanków mogłaby być szczególnie problematyczna przy lokalizacjach, takich jak ulica Kościuszki czy Korfantego, przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 w Zdieszowicach. Inny członek Komisji, pan Szymon Kauf, podkreślił, że Szkoła nr 3 ma wygodny wjazd od strony basenu.

Przewodniczący Kopecki wyjaśnił, że dyskusja dotyczyła głównie przystanków przy przedszkolach, takich jak Przedszkole nr 5 oraz Przedszkole w Żyrowej. Pani Mainka zwróciła uwagę, że dostęp do przedszkola w Żyrowej jest szczególnie trudny z uwagi na lokalizację.

Przewodniczący dodał, że dla najmłodszych uczniów warto byłoby zapewnić bliższe przystanki, aby nie musieli pokonywać dużych odległości. Na pytanie pana Kaufa o liczbę dzieci korzystających z dowozów do przedszkoli, Dyrektor Czernysz odpowiedział, że Przedszkole nr 3 obsługuje trójkę dzieci, jedno dziecko dojeżdża do Przedszkola nr 2, natomiast do Przedszkola w Żyrowej dowozy nie są realizowane. Wiceprzewodniczący Hawzner stwierdził, że przy tak małej liczbie dzieci zmiana przystanków może nie być konieczna. Pani Mainka przypomniała, że dzieci mieszkające blisko przedszkola, jak w Zdieszowicach, zwykle także dochodzą kilkaset metrów pieszo, co wspiera ich aktywność fizyczną.

Radny Bartłomiej Kałużny zaproponował, by rozkład jazdy autobusów był dostępny na stronie internetowej gminy lub w aplikacji mobilnej, co mogłoby ułatwić mieszkańcom dostęp do informacji o kursach. Pani Mainka przychyliła się do tego pomysłu, choć zwróciła uwagę, że aktualny rozkład jest już dostępny w szkołach i przedszkolach.

Przewodniczący poruszył jeszcze jeden z wątków, kiedy jedna z dyrektorek zaproponowała, aby rodzice, którzy korzystają z finansowanego przez Gminę dowozu do przedszkola, podpisują indywidualne umowy.

**EFEKTYWNOŚĆ I KOSZTY ZWIĄZANE Z DOWOZEM  
DZIECI DO PRZEDSZKOLI I SZKÓŁ**

W ten sposób można by wyegzekwować odpowiedzialność za zgłoszone potrzeby dowozu, które następnie nie są realizowane. Mogłoby to zapobiec marnowaniu środków publicznych. Dyrektor Czernysz, wytłumaczył, że dowóz do przedszkola jest organizowany tylko dla dzieci z miejscowości, gdzie nie ma przedszkola, co ustalono po likwidacji niektórych szkół z oddziałami przedszkolnymi (Rozwada, Krępna). Rodzice, którzy potrzebują dowozu, zgłaszają to dyrektorom przedszkoli, a dyrektorzy przekazują listę do BAEO, które organizuje transport bez podpisywania umów z rodzicami. Nie ma jednak mechanizmu sprawdzania, czy dziecko rzeczywiście korzysta z dowozu. Rodzice często deklarują potrzebę transportu „na wszelki wypadek”, ale nie zawsze z niego korzystają, co pozostawia sprawę w zawieszeniu. Przewodniczący Kopecki zapytał o liczbę dzieci, które mogłyby nie korzystać z transportu, za który gmina płaci. Dyrektor BAEO odpowiedział, że chodzi głównie o dzieci przedszkolne, a nie szkolne. Dodał, że nie ma informacji o przypadkach, w których rodzice zapisali dziecko na dowóz, a potem nigdy nie skorzystali z transportu wożąc dzieci samodzielnie. Przewodniczący zapytał, czy konieczne byłoby przeprowadzenie badania lub ankiety w celu zebrania informacji. Dyrektor BAEO odpowiedział, że liczba dzieci dowożonych do przedszkoli zmienia się z roku na rok, w tym roku to tylko 3 dzieci, a sytuacja jest płynna. Wspomniał także o przypadku dziecka, które przestało korzystać z transportu, ponieważ zakończyło przedszkole i poszło do szkoły. Podkreślił, że dzieci szkolne mają obowiązek dojazdu, a szkoła pilnuje ich obecności. Na pytanie o koszt transportu, na co Starszy specjalista ds. remontów i inwestycji BAEO - Maria Mainka, odpowiedziała, że bilet ulgowy kosztuje 132 zł miesięcznie dla dzieci 6-letnich i szkolnych, a bilet normalny 258 zł dla dzieci 3-, 4- i 5-letnich. Członkowie komisji byli zdziwieni, że młodsze dzieci płacą więcej, niż się spodziewano, i zaczęli pytać, czy nie powinny one mieć bezpłatnego transportu. Okazało się, że opłatę za transport ponosi Gmina, a nie rodzice. Członek Komisji, pan Bartłomiej Kałużny, zasugerował, że rozwiązaniem mogłoby być rozliczenie z przewoźnikiem, który nie powinien jeździć, jeśli nie ma dzieci na przystanku. Dyrektor Czernysz odpowiedział, że przewoźnik wozi wszystkie dzieci, bez pomijania przystanków. Pani Maria Mainka, wyjaśniła, że bilety miesięczne są kupowane na cały miesiąc, a listy dzieci są na bieżąco aktualizowane, jeśli ktoś przestaje korzystać z transportu lub zmienia adres. Przewodniczący stwierdził, że trzeba wiedzieć, o jakiej liczbie dzieci mówimy, by podjąć decyzję, czy jest sens wprowadzać zmiany. Pani Maria Mainka dodała, że w ubiegłym roku było to 6-7 dzieci, a obecnie tylko około 3. Dyrektor BAEO podkreślił, że statystycznie około 10 dzieci może wymagać dowozu. Pan Tomasz Nowicki, członek Komisji, zauważył, że wydając około 2000 zł

miesięcznie na transport, mogą wystąpić sytuacje, w których część dzieci nie korzysta z przewozu, co wiąże się z marnowaniem środków. Dyrektor Czernysz odpowiedział, że bilet miesięczny jest opłacany niezależnie od tego, czy dziecko korzysta z transportu przez cały miesiąc, a gmina nie ma wiedzy na temat powodów nieobecności dzieci. Pan Bartłomiej Kałużny zasugerował, że bilet można by zwrócić w przypadku braku użytkowania. Pan Tomasz Nowicki zaproponował, aby zamiast biletu miesięcznego wprowadzić opcję dziesięcio-przejazdówek lub dziesięcio-dniówek, co ułatwiłoby kontrolowanie wydatków. Dyrektor BAEO stwierdził, że to nie gmina jest stroną w tej sprawie. Starszy specjalista ds. remontów i inwestycji BAEO, zauważyła, że w innych gminach należących do związku *"Jedź z nami"* stosowane są bilety miesięczne, a ceny biletów w naszej Gminie są jednymi z tańszych w porównaniu do innych gmin. Pan Kałużny, zasugerował, żeby rozważyć wprowadzenie ulgowych biletów dla dzieci przedszkolnych. Przewodniczący Kopecki zapytał obecnych na spotkaniu dyrektorów przedszkoli, czy są w stanie prowadzić statystyki dotyczące częstotliwości dojazdów dzieci do przedszkola. Dyrektor Publicznego Przedszkola nr 2 w Zdieszowicach, pani Bogusława Hawzner, odpowiedziała, że takie statystyki nie są prowadzone, ale możliwe jest sprawdzenie obecności i nieobecności dzieci w dzienniku, co pozwala wnioskować, jak często takie dzieci korzystały z transportu. Dyrektor Czernysz dodał, że konieczne byłoby zapoznanie się z umową podpisaną przez urząd z przewoźnikiem, ponieważ BAEO nie ma dostępu do tej umowy, a ich zadaniem jest tylko ustalanie harmonogramu transportu. Pani Ewa Schweda, członek Komisji, wyraziła wątpliwości, czy zmiany w systemie dowozu dzieci, takie jak wprowadzenie ulgowych biletów dla dzieci przedszkolnych, mają sens. Zastanawiała się, czy przy tak małej liczbie dzieci (cztery na ten rok) warto angażować się w to przedsięwzięcie, szczególnie gdy nie wiadomo, czy uzyskane korzyści będą wystarczające. Zwróciła również uwagę na konieczność szanowania pracy innych osób (wysiętek biurowej). Pani Mainka, podała dane dotyczące aktualnych kosztów: troje dzieci 6-letnich płacących po 132 zł i jedno dziecko pełnopłatne, co daje miesięczną kwotę około 655 zł na ten rok szkolny. Pan Kałużny, mimo wszystko uważał, że warto podjąć starania o bilety ulgowe dla dzieci przedszkolnych. Dyrektor BAEO zauważył, że gminy w stowarzyszeniu *"Jedź z nami"* mogą mieć inne podejście, a wprowadzenie ulgowych biletów tylko dla jednej gminy mogłoby wywołać chęć innych gmin do podobnych działań. Pani Dyrektor Hawzner, przypomniała, że Gmina nie ma obowiązku dowożenia młodszych dzieci do przedszkola, choć dzieci te mają prawo uczęszczać do przedszkola. Pan Czernysz przypomniał ponownie, że w miejscowościach, gdzie zlikwidowano szkoły z przedszkolami, nasz Gmina zobowiązała się do dowożenia dzieci przedszkolnych, jeśli rodzice wyrażą taką potrzebę. Pani Mainka zwróciła uwagę na to, że zwiększenie liczby przystanków wydłuży trasy, co wiąże się z dodatkowymi kilometrami i wyższymi kosztami transportu. Na koniec tego tematu Dyrektor BAEO wspomniał o rozszerzeniu trasy, gdzie dojeżdża autobus dojeżdża do Dalni, przysiółka na granicy Gminy, aby odebrać dwójkę dzieci uczęszczających do szkoły w Żyrowej.

#### **Ad 1. Przygotowanie placówek oświatowych Gminy do rozpoczęcia nowego roku szkolnego.**

Pani Mainka poinformowała zebranych, że w okresie wakacyjnym w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 przeprowadzono remont jadalni, który został wykonany przez firmę Marpol z Jasionej. Całkowity koszt remontu wyniósł 30 tysięcy złotych, z czego 10 tysięcy pochodziło z dofinansowania od firmy ArcelorMittal Poland, a 20 tysięcy z budżetu szkoły. Dodatkowo, dzięki wsparciu sponsorów, takich jak Radny Powiatowy Krzysztof Molfa oraz Piotr Langer, właściciel firmy remontowo-budowlanej, zbudowano chodnik i schody prowadzące do zielonej klasy.

W Publicznej Szkole Podstawowej im. księdza Jana Twardowskiego w Januszkowicach przeprowadzono malowanie przedszkola na parterze, co zrealizowała firma WANKO ze Zdieszowic. Koszt prac wyniósł 3 tysiące złotych. W Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 im. Artura Gadzińskiego w Zdieszowicach firma SUPERBAU została zdyscyplinowana do usunięcia usterek

związanych z remontem izolacji ścian piwnic, który przeprowadzono jeszcze w 2022 roku. Firma wykonała niezbędne poprawki, w tym przemalowanie cokołów i usunięcie spękań itp., zgodnie z gwarancją.

W Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 zrealizowano przetarg na kontynuację inwestycji związanej z termomodernizacją, obejmującą wykonane docieplenia ścian w gruncie oraz zewnętrznych ścian budynku, a także wymiana części okien w segmencie G. Przetarg wygrała firma z Kielc, a umowa została podpisana 10 lipca 2024 roku. Prace będą realizowane w trakcie roku szkolnego, a teren budowy zostanie odpowiednio zabezpieczony ogrodzeniem i oznaczony tablicami ostrzegawczymi. Roboty uciążliwe i głośnie będą prowadzone po godzinach lekcyjnych, w godzinach popołudniowych oraz w weekendy, aby nie zakłócały normalnego funkcjonowania szkoły. Uczniowie zostaną poinformowani o trwających pracach budowlanych i zasadach poruszania się po szkole w dniu inauguracji nowego roku szkolnego 2024/2025, a rodzice uzyskają informacje o inwestycji podczas zebrań klasowych. Termin zakończenia prac wyznaczono na 15 października 2024 roku.

Ponadto, w szkołach i przedszkolach przeprowadzono bieżące prace remontowe i konserwatorskie, takie jak malowanie ścian i sufitów, drobne naprawy instalacji elektrycznej i wodno-kanalizacyjnej oraz prace gwarantujące prawidłowe i bezpieczne funkcjonowanie elementów wyposażenia obiektów, takich jak bramy, ogrodzenia, drzwi i okna.

W szkołach, pan Adrian Zimmermanem oraz firma SECURA Sp. z o.o. przeprowadzili kontrole BHP, które miały na celu zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków w placówkach przed rozpoczęciem roku szkolnego. Kontrole nie wykazały żadnych nieprawidłowości, a wszystkie placówki zostały uznane za gotowe do rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Po przedstawieniu raportu, Przewodniczący Komisji zapytał o pytania członków Komisji dotyczące przygotowań do roku szkolnego.

Pan Kałużny zapytał, czy wykonawca, składając ofertę na przetarg, był świadomy, że niektóre prace będą musiały być prowadzone popołudniami, ze względu na ich hałaśliwy charakter. Pani Mainka potwierdziła, że takie informacje były zawarte zarówno w specyfikacji warunków zamówienia, jak i w umowie.

Radna Gabriela Rusinek zapytała o stan Przedszkola nr 5 po zalaniu. Pani Mainka odpowiedziała, że piwnica została świetnie odremontowana, a posadzka została wykonana z materiału epoksydowego. Ponadto, dzięki odwołaniu się do ubezpieczyciela, uzyskano dodatkowe fundusze na malowanie ścian i sufitów w piwnicy, w miejscach, które zostały zalane.

Pan Czernysz dodał, że pani Dyrektor Przedszkola nr 5 zgłosiła, iż po ostatniej ulewie znowu pojawiła się woda w piwnicy. Wskazała, że instalacja nie spełnia swojej roli. Pani Mainka potwierdziła, że chodnik w tym miejscu znowu się zapadł. Dodała, że wczoraj (tj. 28 VIII) w ramach kontroli firma WIK sprawdzała sytuację, otwierając studzienki i używając kamery termowizyjnej, aby zdiagnozować przyczynę problemu. Zwróciła uwagę, że cała instalacja w tym miejscu jest przestarzała.

Przewodniczący Komisji podziękował za dotychczasową dyskusję i zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania. Gdy nie było dalszych pytań, zaproponował, aby przejść do omówienia kwestii związanych z zarządzaniem basenem.

Wyjaśnił, że dochody z basenu zostały przekazane przez BAEO, a sama decyzja o jego funkcjonowaniu wynikała z obciążenia Dyrektora szkoły nr 3 dodatkowymi obowiązkami. Zauważył, że zakres jego odpowiedzialności obejmuje uzdatnianie wody, jej podgrzewanie oraz zapewnienie personelu, w tym ratowników, co było uciążliwe, potem pojawiła się sugestia, aby basen był otwarty również w weekendy i z tego względu rozważana jest możliwość przeniesienia nadzoru nad basenem do Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury,

**ZARZĄDZANIE KRYTĄ PŁYWALNIĄ I EWENTUALNE PRZEJĘCIE JEJ PRZEZ MIEJSKO-GMINNY OŚRODEK SPORTU KULTURY I REKREACJI**

Sportu i Rekreacji (MGOKSiR) w Zdzeszowicach, który zarządza już innym basenem.

Paweł Gołdyn, pełniący obowiązki Dyrektora MGOKSiR, wskazał, że decyzja o przejęciu basenu powinna opierać się na analizie korzyści i oszczędności, które mogłyby z tego wynikać. Podkreślił, że aby ocenić zasadność tego kroku, potrzebny byłby audyt – sprawdzenie, ilu pracowników faktycznie zajmuje się utrzymaniem basenu w szkole oraz ile czasu temu poświęcają. Dodał, że może okazać się, iż pracownicy MGOKSiR mogliby przejąć część tych zadań, co pozwoliłoby na bardziej efektywne wykorzystanie zasobów. Wskazał również, że dwóch ratowników zatrudnionych przez cały rok w szkole mogłoby w okresie wakacyjnym świadczyć usługi ratownicze na kąpielisku zarządzanym przez MGOKSiR, co zwiększyłoby elastyczność ich zatrudnienia i optymalizację zasobów w okresach różnego zapotrzebowania na personel. Przewodniczący Kopeccki zauważył, że ewentualne przejęcie basenu przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji (MGOKSiR) mogłoby zapewnić ciągłość zatrudnienia dla pracowników przez cały rok. Pan Czernysz wyjaśnił, że ratownicy już mają umowy na czas nieokreślony, jednak przez dwa miesiące letnie nie wykonują obowiązków ratowniczych.

Pan Gołdyn, pełniący obowiązki Dyrektora MGOKSiR, przypomniał, że podczas pandemii COVID-19 ośrodki sportowe w wielu gminach delegowały część swojego personelu do innych jednostek, by uniknąć zwalniania lub wysyłania pracowników na bezpłatne urlopy. Dzięki temu część pracowników mogła zachować ciągłość zatrudnienia, a ich kompetencje były wykorzystywane tam, gdzie były potrzebne. W analogiczny sposób ratownicy zatrudnieni w szkole mogliby świadczyć pracę w MGOKSiR w miesiącach letnich, co mogłoby być korzystne zarówno dla nich, jak i dla ośrodka.

Kolejny problem, który poruszył pan Gołdyn, to stan techniczny samego basenu szkolnego. Podkreślił, że przejęcie obiektu przez MGOKSiR nie rozwiązałoby z automatu jego problemów. Basen wymaga kosztownych inwestycji remontowych, by spełniał wymogi bezpieczeństwa i komfortu użytkowania. Nawet jeśli obiekt znajdzie się pod zarządem MGOKSiR, środki finansowe na modernizację będą konieczne. Pan Gołdyn sam pomysł przejęcia krytego basenu pojawił się w Jego głowie, gdy został pełniącym obowiązki Dyrektora MGOKSiR i mimo rozmów z nowym Burmistrzem na ten temat, z braku czasu przed rozpoczęciem sezonu letniego decyzję o ewentualnym przejęciu obiektu przesunięto na później.

Pan Gołdyn zasugerował, że należałoby dokładnie sprawdzić, co na pływalni wymaga naprawy, a które aspekty nie funkcjonują prawidłowo. Na przykład obecnie jakość wody monitoruje firma zewnętrzna, a nie pracownicy szkoły. Pani Schweda zapytała, czy MGOKSiR, który sam zajmuje się kontrolą wody na swoim kąpielisku, mógłby również nadzorować basen szkolny. Pan Czernysz dodał, że na krytej pływalni w szkole jakość wody kontroluje Sanepid oraz dodatkowa firma. Pan Gołdyn przyznał, że nie ma pełnej wiedzy o szczegółach organizacyjnych pływalni – temat z uzdatnianiem wody to tylko jeden przykład, który o tym świadczy. Wyjaśnił, że Sanepid regularnie kontroluje wodę zgodnie z przepisami, ale główną odpowiedzialność za jakość wody ponosi zarządca obiektu. W MGOKSiR monitorowaniem jakości zajmuje się zewnętrzna firma, podobnie jak w przypadku szkoły. Gołdyn podkreślił, że szkoła mogłaby lepiej zarządzać dostępnością basenu, na przykład organizując pracę personelu sprzątającego w weekendy, by udostępnić obiekt. Zasugerował, że zmiana godzin dostępności to bardziej kwestia decyzji dyrekcji szkoły niż zarządcy. Wstępnie omówił już te pomysły z Dyrektorem szkoły i Burmistrzem, i planuje dalsze wsparcie w organizacji basenu po rozpoczęciu roku szkolnego.

Pan Gołdyn zaproponował, aby nowa dyrekcja szkoły rozważyła udostępnienie basenu w weekendy. Zauważył, że przejęcie basenu przez MGOKSiR wiązałoby się z pewnymi utrudnieniami, jak konieczność instalacji oddzielnych liczników na wodę, prąd i ogrzewanie, ponieważ różne jednostki mają osobne budżety. Dodatkowo, oznaczałoby to przebudowę obiektu, aby mógł on funkcjonować zarówno jako część szkoły, jak i osobny obiekt dostępny dla

mieszkańców. Według Gołdyna, takie zmiany byłyby kosztowne i niekoniecznie przyniosłyby dodatkowe korzyści. Uważa, że wystarczy zmiana podejścia dyrekcji i ścisła współpraca z MGOKSiR'em, który może wspomóc w zarządzaniu. Wspomniał, że dzięki swojemu wieloletniemu doświadczeniu (17 lat) w opiece nad basenem MGOKSiR'u jest dobrze przygotowany do wspierania szkoły w tym zakresie.

Pan Gołdyn wyjaśnił, że 90% szkół w Polsce ma basen na swoim terenie. Kluczowa jest jakość technologii – jeśli jest dobrze ustawiona, to nawet ratownik, jak to było w przeszłości, może samodzielnie sprawdzać wodę za pomocą fotometru. Wystarczy pobrać próbkę wody, dodać tabletkę i odczytać wynik.

Radny Nowicki zabrał głos, mówiąc, że pomysłem po rozmowach z mieszkańcami było otwarcie basenu w okresie jesienno-zimowym i wczesno-wiosennym. Podczas komisji rozmawiano o problemach z funkcjonowaniem basenu w weekendy, które były zasygnalizowane przez byłą Dyrektora PSP nr 3. Wstępnie proponował, by MGOKSiR przejął odpowiedzialność za basen w weekendy, dążąc do umożliwienia mieszkańcom korzystania z niego w tym czasie.

Pan Gołdyn ponowił, że przekazanie basenu do MGOKSiR wiązałoby się z dodatkowymi kosztami, a jeśli stan techniczny obiektu jest kiepski, to koszty te powinny być raczej przeznaczone na poprawę infrastruktury na pierwszym miejscu. MGOKSiR zatrudnia jedynie trzy panie sprzątające do obsługi różnych obiektów (stadion, hala, basen, kino), w zimie dwie z nich pracują w kinie, jedna na hali, a czwarta - kasjerka zajmuje się również sprzątaniami. Jeśli MGOKSiR przejąłby basen, musiałby zatrudnić dodatkowych pracowników, co wiązałoby się z dodatkowymi kosztami. Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że pomysł, który nie opiera się na analizie rynku, może prowadzić do sytuacji, gdzie basen będzie dostępny tylko dla kilku osób w weekendy.

Pan Czernysz wyraził poparcie dla pomysłu otwarcia basenu w soboty, twierdząc, że organizacja pracy nie stanowi problemu, ponieważ można odpowiednio rozplanować wolne dni w okresie wakacyjnym, kiedy basen jest zamknięty. Wskazał, że problemem może być niska frekwencja – kiedy otwarto na pływalni saunę, próbowano otworzyć basen w sobotę, w godzinach od 13<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>, ale z czasem zainteresowanie drastycznie spadło. Dodał, że basen choć ma 25 metrów, nie jest rekreacyjny, ma jedynie tory wodne, co może dodatkowo ograniczać zainteresowanie. Zwrócił uwagę na trudności związane z przejściem basenu przez MGOKSiR, ponieważ wymagałoby to oddzielnych rozliczeń mediów oraz dostosowania infrastruktury. Zasugerował, że jeśli basen ma być otwarty w soboty, warto to sprawdzić w okresie od listopada do lutego/marca, a po miesiącu ocenić, jak to funkcjonuje, aby podjąć dalsze decyzje.

Przewodniczący Komisji zapytał Dyrektora MGOKSiR, czy przejście basenu przez tę instytucję poszerzyłoby jej ofertę. Pan Gołdyn odpowiedział, że prawdopodobnie tak, ale nie widzi różnicy dla mieszkańców między tym, czy basen jest zarządzany przez szkołę, czy przez MGOKSiR. Pan Czernysz dodał, że basen jest intensywnie wykorzystywany: szkoły korzystają z niego do godziny 16<sup>00</sup>, następnie prowadzone są zajęcia dodatkowe w ramach SKS, a wieczorami grupy rekreacyjne, takie jak WINNER i H2O, oraz seniorzy i uczestnicy zajęć aqua aerobiku. Basen funkcjonuje aż do godziny 21<sup>00</sup>.



GODZINA	14.35-15.20	15.25- 16.10	16.15-17.00	17.05-17.50	17.50-18.05	18.05-18.50	19.00-19.45	19.55-20.40
DZIEŃ	Lekcja 8	Lekcja 9						
PONIEDZIALEK	PSP 3	PSP 1 - 2 tory PSP Januszkowice-1 tor PSP 2 - 2 tory	PSP 1 - 1 tor PSP Januszkowice-1 tor PSP 2 - 3 tory	PSP 1 - 2 tory A H2O-1 TOR MIASTO-2 TORY	<b>PRZERWA TECHNICZNA</b>	PSP 1 - 2 tory A H2O-2 TORY MIASTO-1 TOR	A H2O-2 TORY MIASTO-3 TORY	MIASTO-3 TORY A H2O-1 TOR MASTERS -1 tor
WTOREK	PSP 3	PSP 3	A H2O-1 TOR PSP 3 - 2 tory MIASTO-2 TORY	MIASTO-4 TORY A H2O-1 TOR		MIASTO-3 TORY A H2O-2 TORY	MIASTO-3 TORY A H2O-1 TOR KAPITA-1 TOR	MIASTO-3 TORY A H2O-2 TORY
ŚRODA	PSP 3	PSP 2 - 2 tory PSP 3 - 3 tory	PSP 2 - 2 tory A H2O-1 TOR WINNER- 2 tory	PSP 2 - 2 tory A H2O-2 TOR MIASTO-1 TOR		MIASTO-3 TORY A H2O-2 TORY	MIASTO-4 TORY A H2O-1 TOR	MIASTO-3 TORY A H2O-1 TOR MASTERS -1 tor
CZWARTEK	PSP 3	PSP 2 - 2 tory PSP 3 - 3 tory	PSP 2 - 2 tory A H2O-2 TORY PSP 3 - 1 tor	MIASTO-3 TORY A H2O-2 TORY		MIASTO-3 TORY A H2O-2 TORY	MIASTO-3 TORY A H2O-1 TOR KAPITA-1 TOR	MIASTO-3 TORY A H2O-2 TORY
PIĄTEK	PSP 3	PSP 3	A H2O-1 TOR WINNER- 2 TORY MIASTO-2 TORY	A H2O-1 TOR MIASTO-4 TORY		MECHNICA	MECHNICA	MIASTO

UWAGA: Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Zdzeszowicach zastrzega sobie prawo dokonywania zmian na „MIASTO” bez uprzedzenia osób indywidualnie korzystających z pływalni. Za przestrzeganie powyższego rozkładu zajęć odpowiedzialni są pracownicy obsługi wraz z ratownikiem WOPR.

Podstawowa nr 3  
im. Władysława Sikorskiego  
w Zdzeszowicach

mgr Adam Paszdior

Tabela 1. Tygodniowy rozkład zajęć na pływalni w PSP nr 3 w Zdzeszowicach. Źródło: [www.psp3.zdzeszowice.pl](http://www.psp3.zdzeszowice.pl)

Przewodniczący Komisji zapytał Dyrektora BAEO, czy kiedyś istniała możliwość darmowego korzystania z basenu przez pracowników oświaty, tzw. „Oświata”? Pan Czernysz odpowiedział, że taka opcja była, ale została zlikwidowana na wniosek Skarbnik, ponieważ nie można było oferować uprzywilejowanego dostępu. W związku z tym obecnie wszyscy muszą płacić.

**DOCHODY Z WYNAJMU PŁYWAŁNI KRYTEJ ORAZ  
BASENU. RÓŻNICE W FINANSOWANIU**

Pan Kałużny zapytał, czy dochody z wynajmu basenu są przeznaczane na jego remonty. Pan Czernysz wyjaśnił, że nie – dochody te nie pozostają w budżecie szkoły, tylko trafiają do budżetu gminy jako dochód. W przypadku potrzeby remontu, dyrektor zgłasza zapotrzebowanie, np. na wymianę rur lub filtrów, przewidując koszt (np. 60-70 tysięcy złotych). Następnie zależy to od decyzji budżetowej, czy środki zostaną przyznane.

Pan Gołdyn wyjaśnił, że w przypadku MGOKSIR sytuacja finansowa wygląda inaczej. Jego budżet jest obciążony obowiązkiem wypracowania części środków. Na przykład, jeśli potrzebuje 2 milionów złotych na działalność MGOKSIR, przedstawia uzasadnienie do urzędu. Jednak urząd, widząc koszty, zazwyczaj przyznaje mniejszą kwotę, np. 1,9 mln zł. Następnie zakłada, że z wynajmu basenu MGOKSIR zarobi dodatkowe 180 tysięcy złotych, co zmniejsza dotację do 1,72 mln zł. Gołdyn zaznaczył, że jeśli nie udałoby się osiągnąć takiego dochodu, MGOKSIR miałby problem z realizacją bieżącej działalności, co sprawia, że musi liczyć na dochody z basenu, zwłaszcza w sezonie letnim.

Pan Gołdyn podkreślił, że nawet gdyby MGOKSIR przejął krytą pływalnię, dodatkowe fundusze nie poszłyby na remonty, ponieważ zostałyby zużyte na bieżące utrzymanie obiektu. Wskazał, że konieczne jest takie przydzielanie środków, aby były one wystarczające zarówno na utrzymanie, jak i ewentualne inwestycje.



Podał przykład finansowania MGOKSIR, wskazując, że dotacje na kulturę i sport są zbliżone (1,7 mln zł na kulturę i 1,6 mln zł na sport). Z kwoty przeznaczonej na kulturę, ponad 0,5 mln zł idzie na organizację wydarzeń, sekcji i różnych działań kulturalnych. Wskazał, że chociaż jest to spora suma, to pojedyncze wydarzenia, jak organizacja „Dni Zdieszowic” mogą kosztować nawet 150 tys. zł, co jest znaczącą kwotą. Natomiast na działalność sportową MGOKSIR ma jedynie 22 tys. zł rocznie na organizowanie imprez, zakup materiałów i nagród oraz prowadzenie sekcji. Tak ograniczony budżet sprawia, że sport praktycznie nie funkcjonuje - jedyne wydarzenia, jakie można zorganizować, to te bezkosztowe lub wymagające minimalnych nakładów, jak turnieje tenisa stołowego czy rajdy rowerowe. Po prostu nie ma pieniędzy „na sporcie”, w przeciwieństwie do działalności kulturalnej, która radzi sobie lepiej.

Przewodniczący Komisji wrócił do tematu związanego z funkcjonowaniem stołówek

#### FUNKCJONOWANIE STOŁÓWEK SZKOLNYCH

szkolnych, podkreślając, że impuls do omówienia tej kwestii wyszedł od radnej Schwedy, która zwróciła uwagę na potrzebę przyjrzenia się, jak obecnie organizowane są posiłki dla uczniów. Wspomniał, że w przeszłości stołówki działały na terenie szkół, ale potem zostały zastąpione przez usługi cateringowe. Zapytał Dyrektora oświaty, jak obecnie wygląda sytuacja w szkołach i jakie rozwiązania są stosowane w kwestii żywienia uczniów?

Pan Czernysz odpowiedział na pytanie dotyczące działań Biura Administracyjno-Ekonomicznego Oświaty w Zdieszowicach, mających na celu przywrócenie stołówki w budynku Szkoły Podstawowej nr 3 oraz możliwościom pozyskania dotacji z programu „Posiłek w szkole i w domu”.

Wyjaśnił, że historia stołówki w tej szkole sięga początków 2000 roku, prawdopodobnie w okresie reformy oświatowej i tworzenia gimnazjum w Zdieszowicach. Wówczas zarządzanie stołówką przejęła agentka, pani [redacted], która przez wiele lat prowadziła stołówkę, zapewniając posiłki dla uczniów. Początkowo Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS) w Zdieszowicach finansował bezpłatne posiłki dla około 120 dzieci, które były serwowane przez panią [redacted]. Jednak po wprowadzeniu „500+” MOPS wycofał finansowanie, argumentując, że rodzice otrzymują dodatkowe wsparcie i mogą sami opłacić obiady swoich dzieci.

[ Rządowy program „Rodzina 500+” to program, który wszedł w życie 1 kwietnia 2016 roku. W ramach tego programu rodzinom z dziećmi na utrzymaniu przysługuje świadczenie wychowawcze w wysokości 500 zł na dziecko w wieku do ukończenia 18 roku życia, bez względu na dochód osiągniany przez rodzinę.

]

Zmiana ta spowodowała znaczną redukcję liczby zamawianych obiadów, co z kolei doprowadziło do tego, że pani [redacted], osiągnąwszy wiek emerytalny, postanowiła zakończyć działalność stołówki i rozwiązać umowę najmu z dyrektorem szkoły. Następnie znaleziono kolejną agentkę, panią [redacted], która przejęła zarządzanie stołówką, jednak sytuacja zmieniła się ponownie wraz z upływem lat. Choć stołówka funkcjonowała, inne szkoły (PSP nr 1, PSP nr 2, PSP Żyrowa, PSP Januszkowice) już jej nie posiadały i korzystały z usług cateringu. W szkole nr 3 było natomiast dostępne pomieszczenie, ale wyposażenie stołówki należało już wyłącznie do agenta, nie szkoły. Gdyby nie pandemia, stołówka w PSP nr 3 mogłaby zapewne funkcjonować do dziś, zwłaszcza że pani [redacted] prowadziła też zamkniętą później restaurację

[ 29 marca 2024r. restauracja [redacted] wydała ostatni posiłek. Właścicielem budynku był Skarb Państwa, który pod koniec 2022 r. przekazał budynek Starostwu Powiatowemu w Krapkowicach, który to miał inne plany wobec budynku i nie był zainteresowany przedłużeniem umowy najmu. ]

Jednak w czasie pandemii, gdy dzieci przestały przychodzić do szkoły, pani [redacted] zrezygnowała z prowadzenia stołówki. Wcześniej MOPS wydawał około 150 obiadów, ale po pandemii liczba ta spadła do 25, co sugerowało, że rodzice zaczęli przygotowywać posiłki w domu, choć

zapewne nie każde dziecko mogło mieć zapewniony pełnowartościowy obiad. Wszystkie sprzęty i wyposażenie stołówki w PSP nr 3 należały do ajenta, a szkoła dysponowała jedynie pomieszczeniem. Po zamknięciu stołówki szkoła nr 3, podobnie jak inne placówki, przeszła na catering, zapewniany przez pana [redacted] dla około 30 uczniów. Mimo że pomieszczenie po stołówce było wciąż dostępne, tymczasowo przeniesiono tam Miejską Bibliotekę na czas budowy jej nowej siedziby. W obecnej sytuacji uruchomienie tam stołówki wymagałoby znaczących nakładów finansowych – około 2 mln zł – aby stworzyć w pełni funkcjonalną przestrzeń stołową.

Gdy stołówka przestała funkcjonować, Gmina zaczęła składać wnioski o dofinansowanie na doposażenie pomieszczeń do wydawania gorących posiłków w szkołach. Szkoły nr 1 i nr 3 wielokrotnie aplikowały, a organ prowadzący zapewniał wkład własny, jednak wszystkie wnioski były odrzucane. W bieżącym roku szkoła nr 3 ponownie złożyła wniosek z zabezpieczonym budżetem 5 tys. zł, ale został on odrzucony. Powodem odrzucenia jest priorytetowe przyznawanie środków przez ministerstwo, za pośrednictwem wojewody, dla nowo powstających stołówek. Skupiliśmy się na zapewnieniu pomieszczeń do wydawania gorących posiłków w szkołach i organizacji cateringu, w którym Gmina pokrywa koszty (od 2 lat) związane z dostawą i opakowaniem posiłków. Obecnie Gmina dopłaca 7 zł do każdego obiadu, a rodzic wnosi "wkład własny" (tzw. do kotta) w wysokości 10 zł, co daje łącznie 17 zł za obiad dwudaniowy. Mimo obniżenia kosztu dla rodziców do 10 zł, liczba dzieci korzystających z posiłków pozostała niewielka – średnio 20-30 uczniów w szkole.

Przewodniczący Komisji zapytał o dotację na program "Posiłek w szkole i w domu". Pan Czernysz ponowił, że szkoły składają wnioski o tę dotację, ale ich nie otrzymują. W tym roku wniosek złożyła szkoła nr 3, wcześniej robiła to szkoła nr 1, jednak mimo tych starań dotacji nie przyznano.

**[ Wieloletni rządowy program „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2024-2028**

Wieloletni rządowy program „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2024-2028 został ustanowiony uchwałą Nr 149 Rady Ministrów z dnia 23 sierpnia 2023 r. (MP z 2023 r. poz. 881)

Program przewiduje wsparcie finansowe gmin w udzieleniu pomocy w formie posiłku, świadczenia pieniężnego w postaci zasiłku celowego na zakup posiłku lub żywności albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych. Celem programu jest również zapewnienie wsparcia finansowego organom prowadzącym publiczne szkoły podstawowe, w tym szkołom artystycznym realizującym kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej, w organizacji stołówek oraz miejsc spożywania posiłków w szkołach.

Program składa się z 3 modułów:

- 1 moduł dla dzieci i młodzieży;
- 2 moduł dla osób dorosłych,
- 3 moduł organizacji stołówek oraz miejsc spożywania posiłków w szkołach.

Za realizację modułu 1 i 2 odpowiada Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, a za realizację modułu 3 odpowiada Minister Edukacji Narodowej.

W ramach modułu 3 Program przewidziane są następujące działania:

1. doposażenie i poprawa standardu funkcjonujących stołówek (własna kuchnia i jadalnia) lub doposażenie stołówek, które obecnie nie funkcjonują, tak aby mogły zostać uruchomione lub stworzenie nowych stołówek,
2. wsparcie w zakresie adaptacji i wyposażenia pomieszczeń przeznaczonych do spożywania posiłków, tzw. jadalni.

Wsparcie dla danej szkoły będzie udzielane w ramach tylko jednego.

Maksymalna kwota wsparcia finansowego wynosi:

- **80 tys. zł - na doposażenie i poprawę standardu funkcjonujących stołówek szkolnych** (własnej kuchni i jadalni) oraz doposażenie stołówek szkolnych, **które obecnie nie funkcjonują** lub **uruchomienie nowych stołówek**;
- **25 tys. zł - na adaptację**, poprawę standardu i wyposażenie pomieszczeń przeznaczonych do spożywania posiłków (jadalni).

Program zakłada obowiązkowy wkład finansowy lub rzeczowy organów prowadzących szkoły w wysokości 20 proc. środków niezbędnych do realizacji dotowanego zadania w Programie. ]

Pan Kałużny zapytał o możliwość skorzystania z programu „Pajacyk” Polskiej Akcji Humanitarnej, który dofinansowuje catering dla dzieci. Pan Czernysz przyznał, że nie ma wiedzy na temat tego programu ani informacji o tym, kto miałby go organizować – czy szkoły, czy MOPS. Dodął, że

szkoły nie otrzymały żadnych ofert w tej sprawie. Pan Kałużny zasugerował, aby zapoznać się z programem, na co Pan Czernysz odpowiedział, że MOPS nie finansuje posiłków dla dzieci, a program „Pajacyk” mógłby być skierowany raczej do dzieci o specjalnych potrzebach.

[ Pajacyk – program wsparcia dzieci i młodzieży w Polsce, prowadzony przez Polska Akcja Humanitarna (PAH) od 1998 roku. W ramach programu realizowane są projekty skierowane do dzieci i młodzieży pochodzących ze środowisk defaworyzowanych i zagrożonych wykluczeniem społecznym z powodu ubóstwa, niepełnosprawności, niezaradności życiowej rodziców oraz innych przyczyn. Program realizowany jest na terenie Polski **poprzez współpracę z lokalnymi szkołami**, placówkami wsparcia dziennego i organizacjami pozarządowymi, a jego odbiorcami mogą być wszystkie dzieci mierzące się z powyższymi problemami, bez względu na swoją narodowość.

Program Pajacyk ma dwie odstony - wsparcie żywnościowe i pomoc psychospołeczna. **W ramach wsparcia żywnościowego finansowane są ciepłe i pełnowartościowe posiłki w szkołach, świetlicach i placówkach wsparcia dziennego.** Projekt realizowany jest w trzech wariantach: w trakcie roku szkolnego, wakacji oraz ferii zimowych. ]

Pan Kałużny zapytał, gdzie obecnie wydawany jest catering w Szkole Podstawowej nr 3, sugerując, że może to być w bibliotece gimnazjalnej. Pan Czernysz wyjaśnił, że catering wydawany jest w miejscu, gdzie wcześniej znajdowała się biblioteka w tej szkole, a pomieszczenie zostało odpowiednio zaadaptowane. Dodał, że tylko szkoła w Żyrowej posiada własne wyposażenie, takie jak wyparzacze i naczynia. W pozostałych szkołach wyposażenie jest zapewniane przez firmę cateringową, zgodnie z wymaganiami przetargowymi. Radny dopytywał, czy obiady są dostarczane w plastikowych pudełkach (dieta pudełkowa) czy na talerzach, a także czy istnieją przepisy dotyczące tego, jak mają być serwowane. Pan Czernysz wyjaśnił, że obiady przywożone są w termosach i styropianowych kartonach, a następnie woźne lub sprzątaczkę wydają je na talerzach. Pani Schweda zauważyła, że to zwiększa pracę pracowników, zapytała, czy to nie powinno być obowiązkiem firmy cateringowej, by zająć się wydawaniem i sprzątnięciem. Pan Nowicki odpowiedział, że takie rozwiązanie podniosłoby koszty. Pan Kałużny zauważył, że przetarg został wygrany, więc firma cateringowa powinna dostarczyć posiłki na zasadach określonych w przetargu, a Pan Czernysz wyjaśnił, że szkoła musi zapewnić odpowiednie pomieszczenia oraz personel do wydawania posiłków i mycia naczyń. Firma cateringowa wypożycza sprzęt, taki jak wyparzacze i talerze, a szkoła zapewnia pracowników (woźne), którzy wykonują te zadania w ramach swoich obowiązków służbowych. Pani Schweda zapytała, czy firma dostarcza sprzęt, a szkoła zapewnia pracowników, na co Pan Czernysz potwierdził.

Pan Kopecki zapytał, czy w gminie jest jeden dostawca cateringu dla wszystkich szkół, na co Pan Czernysz odpowiedział, że do tej pory pan                    był głównym dostawcą, ale w Szkole Podstawowej nr 1 wygrała inna firma. Zostało to zgłoszone nowemu dostawcy, by wiedział, że musi zapewnić odpowiednie wyposażenie, takie jak zaparzacze, talerze, kubki i sztućce. Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 jest w trakcie rozmów z nowym dostawcą, który zapewni wymagane wyposażenie.

Pan Kałużny zapytał, od kiedy będą funkcjonować cateringi, na co Pani Mainka odpowiedziała, że od 9-16 września, a Pan Czernysz dodał, że pierwszy tydzień jest organizacyjny, aby sprawdzić, ilu uczniów będzie korzystać z posiłków. Pan Kałużny dopytał, czy przetargi zostały już rozpisane we wszystkich szkołach, na co Pan Czernysz odpowiedział, że kończą się.

Przewodniczący Komisji zapytał, kto zajmuje się przetargami w szkołach, czy dyrektorzy muszą się tym zajmować, czy biuro nie mogłoby ich odciążyć. Pan Czernysz wyjaśnił, że to dyrektorzy muszą zajmować się przetargami, ponieważ to przez nich przechodzą pieniądze i rozliczenia. Następnie Pan Czernysz dodał, że przygotowali jednakową procedurę dla dyrektorów, którzy otrzymali gotowe materiały, aby wystąpić zapytanie publiczne, otrzymali oferty i wybrali najtańszą. Pan Kałużny zasugerował, że biuro administracyjne mogłoby zająć się obsługą wszystkich placówek, na co Pan Czernysz odpowiedział, że to już to robią. Przewodniczący Komisji zapytał, czy

grupowo cena była niższa, na co Pan Czernysz odpowiedział, że nie, cena pozostała ta sama. Pani Mainka dodała, że oferty, które otrzymali, wynosiły 18 zł za obiad, a firma pana Kani oferowała taką samą cenę wszędzie. Pan Kałużny zauważył, że dla Szkoły Podstawowej nr 1 była niższa cena, na co Pani Mainka odpowiedziała, że firma z Otmętu zaoferowała 17 zł za obiad, natomiast Dyrektor dodał, że nie do każdej szkoły się odezwęła, a jedynie do Szkoły Podstawowej nr 1. Inny przykład to firma [redacted] odpowiedziała tylko na zapytanie PSP nr 1, mimo że zapytania wystano ze wszystkich szkół, a przecież Szkołę Podstawową nr 2 i Szkołę Podstawową w Żyrowej mają bliżej. Te ostatnie potrzebują tylko po 20 posiłków, a PSP nr 1 potrzebuje 30, co mogło wpłynąć na decyzję firmy, ponieważ mogła ona obsłużyć tylko określoną liczbę posiłków, a Szkoła Podstawowa nr 1 miała większe zapotrzebowanie. Pani Schweda zapytała, jakby to wyglądało, gdyby Gmina miała własną stołówkę, sugerując, że można ubiegać się o dotację na ten cel. Wspomniała, że rozmawiała z Burmistrzem, który zgodził się na pomysł, pod warunkiem znalezienia odpowiednich funduszy. Pan Czernysz odpowiedział, że za 80 tys. zł nie da się stworzyć funkcjonalnej stołówki. Wskazał, że konieczne byłoby wybudowanie nowej kuchni, a także m. in. zakupienie samochodu do transportu posiłków na całą Gminę, co wiązałoby się z dużymi kosztami, i stosunkowo niewielką liczbą posiłków wydawanych w szkołach (około 150). Pani Schweda wspominała, że wcześniej wiele osób korzystało z posiłków w restauracji [redacted], która teraz już nie funkcjonuje. Zauważyła, że Szkoła Podstawowa nr 3 znajduje się w centralnej lokalizacji i zapytała, czy możliwe byłoby ubieganie się o dotację na stworzenie otwartej stołówki dla Miasta. Zastanawiała się również, czy środki, które mogłyby być przyznane, byłyby przeznaczone tylko dla szkół? Pan Czernysz odpowiedział, że program "Posiłek w szkole..." oferuje ograniczoną kwotę (80 tys. zł), co nie wystarczyłoby nawet na zakup niezbędnych urządzeń, jak wyparzarki, a jeszcze trzeba pamiętać o uruchomieniu windy. Podkreślił, że koszt stworzenia funkcjonującej stołówki wyniósłby około dwóch milionów złotych, a pytanie o opłacalność tego przedsięwzięcia w długim okresie pozostaje otwarte.

Pan Kałużny poruszył temat "barów mlecznych", które kiedyś badał, zauważając, że takie placówki mogą otrzymywać dofinansowanie ze Skarbu Państwa. Zastanawiał się, czy to mogłoby być rozwiązanie, aby zapewnić posiłki dla starszych mieszkańców? Pani Mainka zapytała, czy personel zatrudniony w stołówce i kuchni miałby gotować również dla mieszkańców? Pytała kto miałby finansować tę działalność? Pani Schweda odpowiedziała, że nie wie, po prostu widzi, że istnieje taka potrzeba. Pani Mainka zapytała, czy Szkoła Podstawowa nr 3 miałaby prowadzić działalność zarobkową na posiłkach? Pani Schweda zasugerowała możliwość otwarcia kuchni przez pana [redacted]. Pan Czernysz odpowiedział, że obecnie w pomieszczeniach Szkoły Podstawowej nr 3 znajduje się tymczasowa biblioteka, a Pani Schweda zauważyła, że wkrótce przestrzeń ta stanie się wolna. Pan Nowicki podjął temat problemów znalezienia ewentualnego inwestora. Pani Mainka dodała, że kiedy [redacted] rezygnowała, ogłoszono przetarg na wynajem pomieszczeń. Przyjechały dwie firmy, jedna z Łodzi, która chciała wynająć i gotować posiłki dla szpitali. Jednak obie firmy po obejrzeniu stanu technicznego kuchni były przerażone jej warunkami. Pani Mainka podkreśliła, że najpierw konieczny jest remont kuchni zgodnie z obowiązującymi standardami, a dopiero potem może pojawić się zainteresowanie wynajmem.

Pan Kałużny odniósł się do planów stworzenia stanowiska w biurze oświaty, które miałyby odpowiadać za pozyskiwanie funduszy zewnętrznych oraz wsparcie dyrektorów szkół i przedszkoli w tym zakresie. Pani Mainka zapytała, o jakie stanowisko chodzi, a Pan Kałużny wyjaśnił, że zgodnie z odpowiedzią pana Burmistrza, takie stanowisko jest rozważane w przyszłości.

**POZYSKIWANIE FUNDUSZY ZEWNĘTRZNYCH  
PRZEZ BIURO ADMINISTRACYJNO-EKONOMICZNE OŚWIATY**

Pismo:

Burmistrz -> Komisja Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Zdzeszowicach

W odpowiedzi na wiosek zamieszczony w protokole nr 2/2024 z posiedzenia Komisji, które odbyło się 7 lipca 2024 r., a dotyczące wniosku o wsparcie dyrektorów szkół i przedszkoli w pozyskiwaniu funduszy zewnętrznych informuję, iż rozważane jest w najbliższym czasie stworzenie stanowiska odpowiedzialnego w tym zakresie w Biurze Administracyjno-Ekonomicznym Oświaty w Zdzeszowicach.

Rozwiązanie takie przyniesie wiele korzyści takie jak bliskość i znajomość tematu oświaty oraz dostępność na miejscu dokumentów, które są konieczne do pozyskiwania i rozliczania funduszy zewnętrznych. ]

Pan Czernysz wyjaśnił, że jest otwarty na ten pomysł, a sam w ostatnim czasie zaangażował się w realizację dwóch projektów: „Cyfrowy Nauczyciel” i „Edukacja Włączająca”. W ramach pierwszego projektu osobiście zgłosił 98 nauczycieli, choć nie ma pewności, czy ostatecznie uda się uzyskać dofinansowanie. W przypadku drugiego projektu, „Edukacja Włączająca”, zakończył etap uzgodnień z Burmistrzem oraz szkołami w Zdzeszowicach i Januszkowicach, co daje szansę na pozyskanie 650 tysięcy złotych. Czernysz podjął również rozmowy z Dyrektorem przedszkola w Żyrowej, która jako pierwsza wyraziła inicjatywę, aby także przedszkola były włączone do projektu. Plany zakładały zakończenie przygotowań projektu do końca września, a 4 września planowano spotkanie z dyrektorami szkół i przedszkoli, na które Dyrektor BAEO zaprosił także pana Kałużnego. Biuro w swych działaniach dążyło do współpracy z firmami specjalizującymi się w pisaniu i realizacji projektów, wybierając takie, które pokrywają koszty wyłącznie w przypadku uzyskania środków. Zaznaczył, że szkoły korzystały już wcześniej z takich współprac, gdzie firmy nie tylko pisały projekty, ale również obsługiwały je księgowo i zapewniały wyposażenie. Gmina oferowała natomiast zasoby kadrowe, czyli nauczycieli i wykładowców. Dzięki współpracy z Regionalnym Centrum Rozwoju Edukacji w Opolu szkoły i przedszkola miały dostęp do sprzętu, szkoleń i studiów podyplomowych. Pan Czernysz podkreślił, że choć jego biuro dotychczas nigdy nie napisało projektu samodzielnie od początku do końca, efekty współpracy i udziału w projektach skutecznie wzbogaciły zasoby edukacyjne szkół i przedszkoli w Gminie.

Przewodniczący Komisji zapytał o organizację żywienia w przedszkolach. Pan Czernysz wyjaśnił, że każde przedszkole posiada własną kuchnię na miejscu, bez korzystania z cateringu, z wyjątkiem przedszkola w Januszkowicach. Tam dzieci przynoszą śniadania, a jedynie zupa jest dowożona przez firmę

**JAK WYGLĄDA ORGANIZACJA POSIŁKÓW W PRZEDSZKOLACH? KUCHNIA PRZEDSZKOLA NR 2 NA „STARYM OSIEDLU”**

Przewodniczący Komisji zapytał Dyrektora Publicznego Przedszkola nr 2, panią Bogusławę Hawzner, o stan kuchni w placówce, która mieści się w kamienicy na „Starym Osiedlu” w Zdzeszowicach. Pani Hawzner odpowiedziała, że po generalnym remoncie przeprowadzonym w 2016 roku przedszkole posiada dobrze wyposażoną kuchnię, która jest uwzględniona na liście sanepidu. Dodata, że obiady we wszystkich przedszkolach są gotowane na miejscu. Pan Kopecki dopytał, jak wygląda przestrzeń Publicznego Przedszkola nr 2, skoro mieści się w kamienicy z mieszkaniami, i czy przedszkole zajmuje dwa mieszkania, oraz czy jakieś ściany zostały wyburzone. Pani Hawzner wyjaśniła, że przedszkole zajmuje jeden pion, czyli segment kamienicy, a układ ścian został zmieniony. Zasugerowała, że warto przyjechać osobiście, aby zobaczyć przestrzeń. Przewodniczący Komisji zaproponował wizytę w przedszkolu, by wszyscy mogli osobiście zobaczyć jego przestrzeń, i dopytał o rozmiar kuchni – czy jest duża, czy mała. Pani Hawzner odpowiedziała, że kuchnia jest przestronna i dobrze wyposażona. Przewodniczący Komisji zapytał, ile dzieci może obsłużyć kuchnia. Pani Hawzner odpowiedziała, że przedszkole dysponuje 50

miejscami, a obecnie uczęszcza do niego 38 dzieci. Przewodniczący Komisji zapytał o koszty stworzenia miejsca dla dzieci w przedszkolu. Pani Hawzner odpowiedziała, że przedszkole przeszło kompleksowy remont, obejmujący przebudowę całego budynku – od piwnic po sufity. Pani Mainka poinformowała, że w Publicznym Przedszkolu nr 2 znajduje się wydzielona jadalnia, co odróżnia je od innych placówek, gdzie dzieci jedzą w salach zabaw. Dzieci z dwóch sal na pierwszym piętrze schodzą do jadalni na posiłki. Pani Hawzner dodała, że brak możliwości instalacji windy do transportu jedzenia wynikał z ograniczeń konstrukcyjnych budynku, dlatego zdecydowano się na rozwiązanie z jadalnią na parterze. Pani Schweda zauważyła, że takie rozwiązanie prawdopodobnie wyszło przedszkolu na korzyść. Pani Hawzner potwierdziła, że jadalnia pełni też funkcję dodatkowej sali do zajęć, takich jak język niemiecki, zajęcia dodatkowe, spotkania z pedagogiem, psychologiem oraz lekcje religii, co jest szczególnie przydatne, ponieważ przedszkole dysponuje tylko dwoma salami na całym piętrze. Przewodniczący Komisji zapytał, czy przedszkole ma zatrudnioną kucharkę. Pani Hawzner odpowiedziała, że zatrudniona jest kucharka na pełen etat, pomoc kuchenna na 3/4 etatu oraz intendent. Przewodniczący zapytał, czy personel przedszkola potrafi przygotować smaczny posiłek dla 50 dzieci. Pani Hawzner odpowiedziała z przekonaniem, że personel radzi sobie świetnie, i wyraziła obawy, że mogłoby pojawić się dążenie do wprowadzenia cateringu, co według niej byłoby nieodpowiednie. Podkreśliła, że przedszkole ma wiele dzieci z alergiami, którym zapewnia specjalne wyżywienie zgodne z zaleceniami lekarzy.

Przewodniczący Komisji zasugerował, że model wyżywienia stosowany w przedszkolach, dostosowany do potrzeb dzieci z alergiami, mógłby być przeniesiony do szkół podstawowych, eliminując catering i tworząc stołówki szkolne. Pytał, czy prawo na to pozwala? Pan Kałużny odpowiedział, że brak odpowiedniej infrastruktury może być problemem, zapytał także, czy w szkołach podstawowych dzieci z dietami specjalnymi mają możliwość dostosowania posiłków przez dostawcę cateringu? Pan Czernysz wyjaśnił, że w przypadku dzieci z dietami specjalnymi rodzice zgłaszają alergię, a pan dostosowuje posiłki, wydzielając je dla danego dziecka. Pan Kałużny stwierdził, że nie widzi problemu w takim rozwiązaniu.

Pani Schweda zapytała, czy starsza osoba, na przykład babcia dziecka, mogłaby przyjść po posiłek do przedszkola z menażką. Pani Hawzner odpowiedziała, że to niemożliwe, ponieważ zgodnie z przepisami kuchnia przedszkolna nie jest stołówką i nie może gotować posiłków dla osób spoza przedszkola.

Pan Kałużny zapytał o finansowanie wyżywienia w przedszkolach, czy gmina je dofinansowuje i czy posiłki są bezpłatne. Pan Czernysz wyjaśnił, że wyżywienie kosztuje 12 zł, a gmina partycypuje w kosztach związanych z kucharką, pomocą kuchenną i sprzętem. Rodzice płacą za same składniki posiłków, tzw. "wsad do kotła", czyli za jedzenie.

Pan Kałużny zauważył, że różnica w kosztach wynosi 2 złote między wyżywieniem w szkołach podstawowych a przedszkolach, ponieważ gmina dopłaca 10 zł do przedszkolnych posiłków. Pani Mainka wyjaśniła, że w przedszkolach dzieci otrzymują trzy posiłki (śniadanie, obiad, podwieczorek), a pracownicy są opłacani przez miasto. W szkołach podstawowych natomiast serwowany jest dwudaniowy obiad z kompotem, a posiłki są przywożone.

Pan Nowicki zapytał, do czego będzie służyła kuchnia w Szkole Podstawowej nr 1. W odpowiedzi usłyszał, że będzie to tylko jadalnia. Pan Czernysz wyjaśnił, że będzie to odświeżona, pomalowana jadalnia, zlokalizowana obok świetlicy, aby dzieci mogły w komfortowych warunkach spożyć posiłek.

Przewodniczący Komisji poprosił o przedstawienie gotowych projektów modernizacyjnych obiektów BAEO. Pani Mainka zaprezentowała szczegóły dwóch projektów:

**PROJEKTY MODERNIZACYJNE SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI**



a) **Projekt modernizacji budynku szkolnego przy ul. Nowej 3 w Zdieszowicach:**

- o **2017 rok:** Rozpoczęcie projektu modernizacji z częściową przebudową budynku. Projekt obejmował modernizację różnych segmentów.
- o **2019-2020:** Realizacja pierwszego segmentu - segment G (basen). Firma realizująca: **Now-Bud PHU Leszek Nowak** ze Strzelec Opolskich. Kwota umowy wyniosła 1,31 mln zł.
- o **2022 rok:** Termomodernizacja segmentów A, B, C, K, L (części frontowe budynku) z dofinansowaniem z Polskiego Ładu. Wykonawca: **Budopap Sp. z o.o.** z Krapkowic. Kwota umowy wyniosła 5,392 mln zł.
- o **2023 rok:** Częściowa modernizacja segmentów F (sala gimnastyczna) oraz D. Realizacja przez firmę **Budopap Sp. z o.o.**. Kwota umowy wyniosła 0,906 mln zł.
- o **2023 rok:** Podpisanie umowy z firmą **"AGNES" Michał Guzera** z Kielc na kontynuację prac przy sali gimnastycznej (segment F) i segmencie D. Kwota umowy wynosi 352 tys. zł.
- o **Przyszłe prace:** Pozostałe modernizacje obejmują segment D, E (biblioteka szkolna), łączniki I, J oraz segment H (tymczasowa siedziba biblioteki miejskiej oraz pomieszczenia biura oświaty). W wieloletniej prognozie finansowej gminy Zdieszowice zaplanowano środki na te prace:
  - 2025 rok: 470 tys. zł
  - 2026 rok: 370 tys. zł
  - 2027 rok: 550 tys. zł

b) **Projekt modernizacji w Żyrowej:**

- o **2020 rok:** Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na wykonanie izolacji ścian piwnic budynku szkoły oraz nawierzchni placu przy szkole. Kosztorys inwestorski wynosił 783 tys. zł. Zgłoszenie zostało złożone do starostwa.
- o Po 4 latach, w wyniku zmiany warunków, szacowany koszt aktualizacji projektu wynosi około 1,2 mln zł.

Pan Czernysz wyjaśnił, że (nie licząc termomodernizacji Szkoły Podstawowej nr 3) były realizowane trzy projekty:

1. Projekt dla Publicznego Przedszkola w Żyrowej, obejmujący opaskę przeciwwilgociową wokół fundamentów.
2. Projekt dla Szkoły Podstawowej nr 2.
3. Projekt dla Szkoły Podstawowej w Żyrowej (ten z 2020 roku wspomniany już wyżej).

Dwa pierwsze projekty zostały zrealizowane, ale trzeci, mimo corocznego zgłaszania przez dyrektora szkoły w Żyrowej w budżecie jako inwestycja, nie został jeszcze zrealizowany.

Pani Mainka dodała, że był także projekt termomodernizacji Publicznego Przedszkola nr 6 i, że został już zakończony. Natomiast Dyrektor Czernysz zaznaczył, że w przypadku Publicznego Przedszkola nr 6 było to ze środków własnych, natomiast na Szkołę Podstawową nr 3 ciągle pozyskiwane są środki zewnętrzne.

Radny Kałużny zapytał, czy Gmina posiada dokument określający politykę oświatową. Pan Czernysz odpowiedział, że taki dokument jest zawarty w *Strategii Rozwoju Gminy Zdieszowice na lata 2021–2023–2030*. W ramach realizacji tej strategii Biuro Oświaty z własnej inicjatywy uczestniczyło w projekcie *"VULCAN kompetencji w opolskich samorządach"*. W ramach tego projektu utworzono sieć współpracujących

**PROJEKTY EDUKACYJNE I WSPARCIE DLA PLACÓWEK OŚWIATOWYCH W GMINIE ZDIESZOWICE REALIZOWANE PRZEZ BIURO ADMINISTRACYJNO-EKONOMICZNE OŚWIATY.**

szkół oraz nauczycieli przedmiotów, z których przeprowadzane są egzaminy. Dodatkowo, że w ramach sieci współpracy nauczycieli, obejmującej m.in. nauczycieli języka polskiego, matematyki oraz języków obcych, organizowane są konkursy przedmiotowe dla uczniów z terenu gminy. Aby zapewnić ich transparentność i wysoką jakość, Biuro Oświaty nawiązało współpracę z Uniwersyte-tem Opolskim, szczególnie z Wydziałem Języków Obcych. Co roku doktorantki z języka niemieckiego i angielskiego wspierają organizację tych wydarzeń.

Dyrektor BAEO wspominał, że w sieci współpracy nauczycieli uczestniczy także nauczy- cielka języka polskiego, | , laureatka tytułu "Belfer Roku".

Współpraca ta pomaga w rozwijaniu kompetencji nauczycieli w Gminie. Podkreślił, że działania te zainicjowano po debacie oświatowej w Szkole Podstawowej nr 1, w której udział wzięli uczniowie, rodzice oraz stowarzyszenia. Debata wykazała problemy z nauczaniem języków obcych, co stało się priorytetem działań. W rezultacie powstały trzy nowoczesne pracownie językowe w Szkole Podstawowej w Żyrowej, Szkole Podstawowej nr 2 oraz Szkole Podstawowej nr 3, wyposażone w słuchawki i niezbędny sprzęt.

Pan Kałużny dopytywał, czy Szkoła Podstawowa nr 3 otrzymała drugą pracownię językową, czy jest to ta, która powstała 5-6 lat temu za jego czasów w gimnazjum? Dyrektor Czernysz wyja- śnił, że pierwsza pracownia językowa powstała jeszcze w czasach gimnazjum, a obecnie szkoła posiada dwie pracownie językowe. Kończąc ten wątek dodał, że w ramach realizowanego pro- gramu wielu nauczycieli ukończyło studia podyplomowe, w tym przede wszystkim dotyczące pracy z uczniami z niepełnosprawnościami, aby zdobyć odpowiednie kwalifikacje do prowadze- nia zajęć z takimi uczniami. Wskazał również, że korzystano z różnych form wsparcia w tym za- kresie.

Następnym projektem jaki opisał Pan Czernysz, była realizacja projektu „*Aktywna tablica*”, w którym Gmina mogła wskazać jedną szkołę do udziału. Zdecydowano się na Szkołę Podsta- wową w Żyrowej, mimo wcześniejszych sugestii, że mogłaby stać się szkołą stowarzyszeniową ze względu na trudności rozwojowe. Biuro Oświaty postawiło sobie za cel pokazanie, że szkoła może funkcjonować i wyglądać dobrze bez takiej zmiany. Pan Czernysz osobiście wskazał tę pla- cówkę, a jednocześnie poprosił dwóch dyrektorów ze szkół podstawowych (m. in. z PSP nr 2), aby wzięły udział w pierwszym spotkaniu organizacyjnym projektu i zapisały się do niego. Konty- nuował, opisując, jak szkoły wzięły udział w projekcie „*Aktywna tablica*”, po tym jak zapisały się na organizacyjne spotkanie, mimo początkowych wątpliwości. Dzięki temu, trzy szkoły skorzy- stały z programu, a w efekcie otrzymały nowe wyposażenie: komputery, telewizory i inne urzą- dzenia. Podkreślił, że jednym z jego celów jest podnoszenie jakości edukacji, ponieważ, jak sam zaznaczył, pochodzi z tego środowiska i wie, jak ważne jest dobre przygotowanie uczniów do dal- szej edukacji, aby nie czuli się gorsi w porównaniu do dzieci z większych miast.

Dyrektor BAEO mówił o organizacji targów edukacyjnych, które zostały zapoczątkowane przez Publiczne Gimnazjum i kontynuowane przez Szkołę Podstawową nr 3. Targi te mają na celu umożliwienie uczniom dostępu do najlepszych szkół. Dyrektorzy innych szkół odwiedzają dzieci z Gminy, ponieważ osiągają oni znaczące sukcesy. Ponadto, podkreślił, że przez wiele lat Gmina nie miała żadnego olimpijczyka z języka angielskiego na szczeblu wojewódzkim, ale teraz się to zmieniło, co jest dowodem na to, że system edukacyjny Gminy działa. Zakończył porównaniem do budowy Warszawy, wskazując, że osiągnięcia są efektem długotrwałej pracy.

W ramach projektu „*Model Wartościowych Szkół*” zdecydowano się wyznaczyć Szkołę Pod- stawową nr 2 do realizacji programu, który obejmuje fundusz na dokształcanie i doskonalenie

nauczycieli. Wspólnie z dyrektorami innych szkół ustalono, że Szkoła Podstawowa nr 2 przejdzie wszystkie trzy moduły programu, by nauczyciele zdobyli umiejętności pracy z uczniami oraz stosowania nowych, różnorodnych metod nauczania. Projekt udało się pomyślnie zrealizować.

Dyrektor Czernysz mówił o codziennej pracy Biura Oświaty, które monitoruje warunki higieniczne i bezpieczeństwo w przedszkolach i szkołach. W przypadku awarii lub innych problemów, Biuro natychmiast reaguje, przygotowując kosztorysy i szukając wykonawców dla dyrektorów. Biuro nieustannie wspiera dyrektorów, pomagając im w rozwiązywaniu bieżących problemów i sytuacji awaryjnych. Podkreślił, że Biuro oświaty nieustannie dba o podnoszenie jakości edukacji oraz kwalifikacji zawodowych nauczycieli. Regularnie monitorują, jakie studia podyplomowe są potrzebne, aby uzupełnić braki w kwalifikacjach nauczycieli, zarówno w przedszkolach, jak i szkołach. Celem jest zapewnienie, aby dyrektorzy mogli mieć pełną, odpowiednią kadrę nauczycielską w swoich placówkach, minimalizując potrzebę zatrudniania nauczycieli z zewnątrz na krótkie godziny. Zauważył, że w sytuacjach, gdy w przedszkolu lub szkole brakuje specjalistów, takich jak surdopedagog czy tyflopodagog, organizują zastępstwa, wysyłając nauczycieli na kilka godzin do innych placówek.

[ **Tyflopodagog** to specjalista pracujący z osobami, które są niewidome lub niedowidzące. W zakres jego działań wchodzi kompleksowa opieka – od diagnozy i oceny kondycji zmysłu wzroku, po zaplanowanie procesu terapeutycznego, dobór odpowiednich narzędzi rehabilitacyjnych oraz motywację i socjalizację pacjenta.

[ **Surdopedagog** to specjalista zajmujący się edukacją i wsparciem osób z wadami słuchu, zarówno dzieci, jak i dorosłych. Jego celem jest pomoc w rozwijaniu umiejętności komunikacyjnych, językowych i społecznych u osób z niedosłuchem lub głuchotą. ]

W przypadku braku specjalistów, jak to ma miejsce teraz w jednym z przedszkoli, proszą organ nadzoru pedagogicznego o zgodę, by logopeda mógł prowadzić zajęcia dla dzieci z orzeczeniem. Podkreślił, że mimo tych trudności, dbają o jakość edukacji i wizerunek placówek, realizując zadania na miarę swoich możliwości i sił.

Radny Kałużny zapytał o obowiązek szkolny dla dzieci z Ukrainy, który wszedł w życie 1 września. Zauważył, że choć organ prowadzący i jednostki organizacyjne nie są w stanie przewidzieć dokładnej liczby uczniów, chciałby

**EDUKACJA DZIECI Z UKRAINY: WYZWANIA I ZMIANY OD 1 WRZEŚNIA 2024 r.**

wiedzieć, jakiej liczby dzieci z Ukrainy się spodziewają?

Dyrektor Czernysz wyjaśnił, że co miesiąc obliczają dotacje na uczniów z Ukrainy, które są rozliczane w sposób inny niż dotacje subwencyjne. Zauważył, że w Systemie Informacji Oświatowej (SIO) pojawiła się zmiana, która ogranicza możliwość wpisania ucznia z Ukrainy do systemu, jeśli uczniowie ci mają więcej niż 24 miesiące nauki języka polskiego. Dodał, że nie wiadomo, kto dokładnie będzie kontrolował te dane później. Początkowo limity dla uczniów z Ukrainy wynosiły 12 miesięcy nauki języka polskiego, później 24 miesiące, a w tym roku zwiększono ten czas do 36 miesięcy. Jednak system SIO zaczyna "wyrzucać" uczniów, którzy przekroczyli ten okres, uznając, że nie potrzebują już dodatkowej nauki języka polskiego. Ponadto, wprowadzono przepisy dotyczące świadczenia "800+" dla uczniów z Ukrainy, co oznacza, że niektórzy uczniowie, którzy uczęszczają do szkół średnich w Gminie, nie byli wcześniej zarejestrowani w systemie. Okazuje się, że mieszkają oni na terenie Gminy, co było wcześniej nieznanym. Pan Czernysz kontynuował, że obecnie pojawiają się dzieci z Ukrainy zapisane do różnych szkół średnich, w tym branżowych i niebranżowych, ale na razie tylko rodzice składają informację o zapisaniu ich dziecka do szkoły. Dopiero pod koniec września, kiedy szkoły wystawią zaświadczenia o uczęszczaniu, będzie można dokładniej określić, ile dzieci rzeczywiście kontynuuje naukę w szkołach. Jeśli chodzi o szkoły podstawowe, to na razie w Gminie są tylko dwie szkoły, które przyjęły

uczniów z Ukrainy. W Szkole Podstawowej nr 1 jest 6 uczniów z Ukrainy, a w Szkole Podstawowej nr 3 – 16 uczniów. Łącznie na pewno 22 uczniów z Ukrainy przyjdzie do tych szkół od pierwszego września. Dla nich zapewniona jest dodatkowa nauka języka polskiego, która początkowo wynosiła 6 godzin, ale teraz przygotowane zostało rozporządzenie zmieniające liczbę godzin na 4. Jednak rozporządzenie to jeszcze nie zostało podpisane.

W związku z niepewnością co do liczby godzin nauki języka polskiego dla uczniów z Ukrainy, nie wpisano jeszcze do arkusza organizacyjnego szkoły ani do aneksu tego przedmiotu. Gdy tylko rozporządzenie wejdzie w życie, w pierwszym tygodniu września przydzielą odpowiednią liczbę godzin. Uczniowie zostaną podzieleni na grupy wiekowe: 1, 4, 5 i 8, aby kontynuować naukę języka polskiego, zgodnie z ich poziomem i potrzebami edukacyjnymi.

Pomoc psychologiczno-pedagogiczna dla uczniów z Ukrainy obejmuje wsparcie ze strony pedagoga oraz psychologa, którzy pomagają im w adaptacji do nowego środowiska edukacyjnego. Uczniowie ci, ze względu na trudne doświadczenia związane z sytuacją życiową, często mają trudności z otwarciem się i integracją z grupą. Choć pojawiają się w szkole, nie angażują się jeszcze w pełni, nie nawiązują głębszych więzi z rówieśnikami i nie wykazują dużego zainteresowania aktywnym uczestnictwem w życiu klasy.

Bartłomiej Kałużny, skierował do Dyrektora Czernysza, szereg kolejnych pytań dotyczących funkcjonowania placówek oświatowych w Gminie. W odpowiedzi na pytanie o kontrolę realizacji obowiązku szkolnego przez uczniów z Ukrainy, Dyrektor wyjaśnił, że zadanie to leży po stronie szkół, a nie Biura Oświaty.

Kałużny zapytał również, czy zdarzyły się przypadki odrzucenia podań o przyjęcie do placówek oświatowych. Dyrektor Czernysz poinformował, że nie odnotowano takich sytuacji. W kwestii wcześniejszych emerytur nauczycieli wyjaśnił, że Biuro nie posiada takich danych, ale może zwrócić się do dyrektorów szkół o szczegółowe informacje na ten temat.

W odniesieniu do nauki pierwszej pomocy Dyrektor zaznaczył, że zajęcia te są prowadzone w szkołach od wielu lat, pod różnymi postaciami. Zapewnił także, że wszystkie placówki w Gminie wdrożyły standardy ochrony małych dzieci, choć nie wszędzie zostały one opublikowane na Biuletynie Informacji Publicznej.

Kałużny poruszył również temat mLegitymacji, które powstały we współpracy z Ministerstwem Cyfryzacji. Czernysz potwierdził, że wszystkie szkoły w Gminie podpisały umowy z firmą Vulcan, co umożliwi wyrobienie mLegitymacji. Odniósł się także do nowych plastikowych legitymacji szkolnych, wyjaśniając, że ich druk będzie realizowany przez firmę Vulcan, a koszt jednej legitymacji wynosi 13 zł. Koszt wyrobienia duplikatu będzie podobny. Dodał, że uczniowie mogą również korzystać z bezpłatnych mLegitymacji na telefon.

Na pytanie Jędrzeja Kopeckiego, Przewodniczącego Komisji, dotyczące liczby nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach, Dyrektor Czernysz odpowiedział, że w Gminie pracuje obecnie 191 nauczycieli.

Bogusława Hawzner, dyrektor Publicznego Przedszkola nr 2 w Zdzieszowicach, wyraziła swoje zaniepokojenie w związku z pismem z urzędu dotyczącym dostosowania standardów w placówce (w kontekście zmian na Biuletynie Informacji Publicznej). Zwróciła uwagę, że przedszkole nie dysponuje informatykami, a prace są wykonywane są często podczas urlopów. Podkreśliła również brak środków na realizację nowych wymagań.

Bartłomiej Kałużny, przyznał, że to on zainicjował tę sytuację, jednak zaznaczył, że liczył na wsparcie Biura Administracyjno-Ekonomicznego Oświaty w realizacji tego zadania przez placówki. Wyjaśnił, że rozmawiał z panią Sekretarz, która zapewniła, iż zadanie zostanie przekazane urzędowym informatykom. Dopiero później dowiedział się od dyrektora PSP3, że obowiązki zostały przeniesione na placówki oświatowe (na barki dyrektorów). Podkreślił, że problemem jest brak wsparcia ze strony urzędowych informatyków dla jednostek organizacyjnych, co jego

zdaniem powinno być standardem, zgodnie z zapisami statutu BAEO. Zwrócił się do dyrektora BAEO, pytając, czy pracownicy tej jednostki nie mogliby wesprzeć szkół w tym zakresie, ponieważ same placówki nie dysponują wystarczającymi zasobami.

W odpowiedzi dyrektor BAEO, pan Czernysz, zapewnił, że jego jednostka wspiera placówki oświatowe w miarę możliwości.

Bogusława Hawzner, wyraziła swoje przeciążenie obowiązkami, podkreślając, że pracuje na jeden etat, a nie na dwa, i nie jest w stanie samodzielnie realizować wszystkich zadań, zwłaszcza tych wymagających specjalistycznej wiedzy technicznej. Zasugerowała wprowadzenie rozwiązania polegającego na zatrudnieniu jednego informatyka na pełen etat, który obsługiwałby pięć przedszkoli, co jej zdaniem byłoby rozsądnym kompromisem.

Bartłomiej Kałużny, zapytał Dyrektora BAEO, czy podejmował starania o utworzenie etatu informatyka. Podkreślił, że zgodnie z §6 Statutu BAEO, biuro jest zobowiązane do zapewnienia placówkom oświatowym obsługi administracyjno-organizacyjnej. Zasugerował, że Dyrektor powinien poczuwać się do obowiązku wsparcia szkół i przedszkoli w tym zakresie, wskazując na przeciążenie dyrektorów placówek oraz możliwość oddelegowania części zadań do Biura Oświaty. Dyrektor Czernysz odpowiedział, że obecna sytuacja kadrowa uniemożliwia realizację dodatkowych zadań. Wyjaśnił, że biuro zatrudnia jedynie jego oraz referenta, a pozostałe osoby zajmują się finansami. Zwrócił uwagę na brak etatu informatyka i ograniczone środki finansowe. Zaznaczył jednak, że gdyby pojawiły się dodatkowe zasoby, biuro mogłoby wspierać placówki, np. poprzez zatrudnienie informatyka, który obsługiwałby szkoły i przedszkola.

Bartłomiej Kałużny, aby wystąpić do dyrektorów przedszkoli i szkół z prośbą o wskazanie zadań, które mogłyby zostać oddelegowane do BAEO, co mogłoby odciążyć placówki. Sugerował również skierowanie wniosku o utworzenie etatu informatyka w biurze, wskazując na potrzebę wsparcia dla dyrektorów, którzy są przeciążeni obowiązkami. Dyrektor BAEO potwierdził, że przy obecnym stanie kadrowym biuro nie jest w stanie podjąć dodatkowych działań. Wyraził zgodę na przygotowanie wniosku o zatrudnienie informatyka, który mógłby obsługiwać szkoły i przedszkola. Zaznaczył, że harmonogramy pracy i zakres obowiązków takiego pracownika mogłyby zostać opracowane po zapewnieniu środków finansowych.

Inni uczestnicy dyskusji wskazali, że procesy takie jak wypełnianie wniosków do rozmaitych konkursów i grantów są czasochłonne i wymagają dużej precyzji. Zauważono także, że niektóre nabory na projekty czy granty są bardzo krótkie czasowo, co utrudnia ich skuteczne realizowanie. Przykładowo, jeden z projektów, który wymagał wprowadzenia szczegółowych danych w ciągu 10 minut, został zrealizowany tylko dzięki szybkiemu działaniu i zaangażowaniu pracowników.

Dyrektor BAEO poinformował, że niektóre szkoły korzystają z automatycznych skryptów podczas składania wniosków, co może być postrzegane jako nieuczciwe w stosunku do innych placówek, które wypełniają wnioski ręcznie. Mimo to, wszyscy uczestnicy zgodzili się, że kluczowe jest szybkie działanie, gdy tylko pojawią się kolejne nabory, aby maksymalnie wykorzystać dostępne środki.

Podsumowując, Komisja zgodziła się na przygotowanie wniosku o zatrudnienie informatyka oraz na dalsze działania mające na celu odciążenie dyrektorów placówek oświatowych. Wskazano na konieczność dalszej współpracy z dyrektorami szkół oraz przedszkoli. Dyrektor BAEO podziękował za zaangażowanie i zapewnił, że wszystkie istotne kwestie będą analizowane.

## **Ad 2. Spotkanie z pełniącym obowiązki Dyrektora MGOKSiR-u.**

W trakcie rozmowy z p.o. Dyrektorem MGOKSiR, Pawłem Gołdynem, poruszono kilka kluczowych kwestii związanych z działalnością Ośrodka, w tym organizacją imprez oraz koordynacją działań w Gminie i jej sołectwach. Radni zapytali o planowane wydarzenia, które będą organizowane przez MGOKSiR w Zdieszowicach oraz w sołectwach w nadchodzącym 2025 roku.

Podkreślono konieczność skoordynowania terminów z imprezami organizowanymi w gminach ościennych, aby uniknąć ich nakładania się. Dyrektor wskazał, że obecnie lista imprez nie jest jeszcze w pełni opracowana, ale ma ogólny obraz planów na przyszłość. Dyrektor przedstawił wstępną analizę działalności ośrodka z ostatnich czterech miesięcy, koncentrując się na okresach, w których odbywało się najwięcej wydarzeń. Paweł Gołdyn zaznaczył, że działa zgodnie z wytycznymi otrzymanymi z urzędu. Wyraził gotowość do dalszego opracowywania szczegółowych planów na podstawie zebranych danych oraz wniosków z dotychczasowych działań. W okresie czterech miesięcy MGOKSiR zorganizował 36 dni imprez, współpracując z sołectwami, radnymi, osiedlami i różnymi stowarzyszeniami. W efekcie niemal każdy weekend był zajęty wydarzeniami, co ograniczało możliwość dodania kolejnych. Pomimo intensywnego harmonogramu Dyrektor starał się dopasowywać plany do inicjatyw społeczników, którzy angażowali swój czas i szukali sponsorów. Często zgadzano się na ich propozycje, nawet jeśli kolidowały z innymi wydarzeniami, aby docenić ich zaangażowanie. Dyrektor planował stworzenie kalendarza online, który umożliwiłby przejrzystość w organizacji imprez i minimalizował nakładanie się terminów.

Na spotkaniu zwrócono uwagę na trudności związane z dostępnością sprzętu, jego stanem technicznym oraz koniecznością współpracy z różnymi podmiotami. Dyskutowano także o lepszym zarządzaniu wyposażeniem, jak namioty czy nagłośnienie, które były używane na wydarzeniach. Podkreślono potrzebę większej elastyczności i współpracy przy planowaniu imprez oraz usprawnienia procesu rezerwacji sprzętu i zasobów. Dyrektor zaznaczył, że starał się wspierać inicjatywy społeczne, jednocześnie dbając o zasoby i ich właściwe użytkowanie.

Rozmowa dotyczyła także różnych wyzwań i działań związanych z działalnością lokalnych instytucji sportowych i kulturalnych. Omówiono, jak zmieniające się zainteresowanie różnymi aktywnościami, np. tenisem stołowym, wpływa na ich funkcjonowanie. Przytoczono przykład Grand Prix, które po początkowych trudnościach zyskało popularność. Wspomniano o konieczności dostosowywania opłat za zajęcia do zainteresowania, np. zajęcia taneczne przyciągają wielu uczestników, mimo wyższych opłat.

Poruszono też kwestie związane z utrzymaniem infrastruktury basenowej, m.in. problem z zimnym brodzikiem na basenie, gdzie różnica temperatur między wodą a otoczeniem wpływa na komfort użytkowników. Zwrócono uwagę na cień padający na taflę wody, co spotyka się z różnymi opiniami mieszkańców.

Dyskutowano również o możliwościach pozyskiwania środków z funduszy transgranicznych, nawiązując do pomysłów współpracy z czeskimi artystami i instytucjami. Podkreślono trudności w realizacji inwestycji ze względu na brak funduszy i zasobów ludzkich do przygotowywania projektów. Wskazano, że Gmina powinna aktywniej wspierać inicjatywy poprzez zapewnienie kosztorysów i poszukiwanie finansowania.

Poruszono też temat termomodernizacji budynków, zwracając uwagę na ich zły stan techniczny. Podkreślono, że inwestycje te są kluczowe, ale niemożliwe do realizacji bez wsparcia Gminy. Dyrektor zaznaczył, że mimo trudności, organizacja stara się generować oszczędności i reinwestować je w infrastrukturę, np. modernizując place zabaw czy obiekty sportowe.

Wspomniano o potencjale kina plenerowego i jego możliwym wyposażeniu w dodatkowy sprzęt, co mogłoby uatrakcyjnić ofertę kulturalną, a Radna Ewa Schweda zapytała o możliwość uruchomienia zajęć technicznych z instruktorem dla dzieci i młodzieży, pod egidą MGOKSiR'u na przykład na terenie którejś ze szkół. Rozmowa zakończyła się podsumowaniem, że pomimo trudności finansowych instytucja Miejsko-Gminnego Ośrodka Sportu Kultury i Rekreacji w Zdzieszowicach, rękami jej Dyrektora stara się efektywnie zarządzać zasobami, by jak najlepiej służyć



mieszkańcom.

### **Ad 3. Dyskusja na temat wyżywienia uczniów w gminie.**

Rozmowa na temat wyżywienia uczniów w Gminie miała miejsce we wcześniejszej części spotkania.

### **Ad 4. Przyjęcie protokołów:**

#### **a) Nr 1/2024 posiedzenia Komisji w dniu 12 czerwca 2024r.,**

Protokół nr 1/2024 posiedzenia w dniu 12 czerwca 2024 roku został przyjęty bez żadnych uwag

ze strony radnych. Za przyjęciem protokołu głosowali wszyscy radni obecni na komisji.

#### **b) Nr 2/2024 posiedzenia Komisji w dniu 17 lipca 2024r.,**

Protokół nr 2/2024 posiedzenia w dniu 17 lipca 2024 roku został przyjęty bez żadnych uwag

ze strony radnych. Za przyjęciem protokołu głosowali wszyscy radni obecni na komisji.

#### **c) Nr 3/2024 posiedzenia Komisji w dniu 28 sierpnia 2024r.**

Protokół nr 3/2024 posiedzenia w dniu 28 sierpnia 2024 roku został przyjęty bez żadnych uwag

ze strony radnych. Za przyjęciem protokołu głosowali wszyscy radni obecni na komisji.

### **Ad 5. Sprawy bieżące.**

W sprawach bieżących Bartłomiej Kałużny zapytał zebranych radnych o ewentualne uwagi dotyczące materiałów o Młodzieżowej Rady Miejskiej, które przestał. Chciałby też o umieszczenie w przyszłorocznym budżecie kwoty na szkolenie dla Młodzieżowej Rady Miejskiej, którego konieczność uzasadniał.

### **Ad 6. Obywatelskie wystąpienie publiczne**

Na spotkaniu było 4 Mieszkańców Gminy, którzy zabrali głos. Byli pod wrażeniem wiedzy i zapału Dyrektora MGOKSiR'u pytali o możliwość organizacji plenerów artystycznych i innych zajęć. Wspominają o trudnych warunkach lokalowych – niewystarczającej przestrzeni, zużytych sprzęcie (np. sztalugach) oraz problemach z ogrzewaniem i klimatyzacją w budynku. Dyrektor MGOKSiR odnosił się do zgłaszanych spraw. Dyrektor MGOKSiR omówił wyzwania związane z ograniczoną przestrzenią i brakiem możliwości rozwoju nowych sekcji, zaznaczając, że w przypadku nadmiaru uczestników trudno zapewnić odpowiednie warunki. Poruszono propozycję przejęcia przez Miasto skrzydła budynku, gdzie wcześniej mieściła się filia banku ING i klub "Dokoła Świata". Pomysł zakładał stworzenie przestrzeni dla działań artystycznych, np. zajęć ceramicznych, ale podkreślono potrzebę znacznych nakładów finansowych na adaptację. Wspomniano również o konieczności wymiany pieca do ceramiki.

Inny mieszkaniec opowiedział o działalności sekcji gier logicznych i o swoich problemach z brakiem lokalu, gdzie jego koto mogłoby się realizować. Dyrektor MGOKSiR zwrócił uwagę na braki lokalowe oraz na ograniczone zaufanie wobec zabierającego udział w spotkaniu mieszkańca mając na uwadze wcześniejsze doświadczenia. W związku z brakiem dalszych uwag. Przewodniczący zamknął posiedzenie komisji.

#### IV. Podjęto następujące wnioski

1. Komisja jednogłośnie wnioskuję o zorganizowanie etatu dla informatyka przy Biurze Administracyjno-Ekonomicznym Oświaty w Zdieszowicach w celu wsparcia techniczno-informatycznego dyrektorów placówek oświatowych. M. Gz
2. Radny Bartłomiej Kałużny wnioskuję do Burmistrza o umieszczenie na stronie internetowej Gminy (w widocznym miejscu) informacji o rozkładzie jazdy autobusów dowożących młodzież szkolną, z których połączeń mogą ~~korzystać~~ wszyscy mieszkańcy Gminy. A. U
3. Radny Bartłomiej Kałużny wnioskuję do Burmistrza o sprawienie aby bilety autobusowe dla dzieci przedszkolnych były biletami ulgowymi, na podobnych zasadach jak bilety młodzieży szkolnej. M. C2
4. Radny Bartłomiej Kałużny wnioskuję do Burmistrza o ujęcie i wygospodarowanie w nadchodzącym budżecie środków na szkolenie dla Młodzieżowej Rady Miejskiej. A. B

#### V. Program następnego posiedzenia we wrześniu 2024:

- spotkanie z Burmistrzem i prezesami klubów sportowych działających na terenie Gminy oraz kwestia utrzymania klubów piłkarskich i obiektów sportowych.

Na tym protokół zakończono. Protokołował: Jędrzej Kopecki.

Przewodniczący Komisji

Oświaty, Kultury i Sportu

Jędrzej Kopecki